

Polska straciła na wyprzedaży akcji Grupy Azoty

12 listopada 2015

Warto przypomnieć o „złotej” transakcji resortu Skarbu Państwa, do jakiej doszło w 2013 roku. Ekipa Donalda Tuska zdecydowała wówczas wyprzedać pakiet 12,1 proc. akcji Azotów Tarnów, czego konsekwencją było obniżenie udziału Skarbu Państwa w tej spółce z 45 do 33 proc. Jakby tego było mało – rząd sprzedawał Azoty po 52 zł za akcję, mimo że na giełdzie w Warszawie ich cena stała wówczas po 65 zł. Dzisiaj jedna akcja Azotów wyceniana jest na 103,65 zł, a wartość sprzedanego przez Tuska pakietu urosła do 1,25 mld zł...

Kupujący w 2013 roku akcje Azotów od rządu za 52 zł zrobili złoty interes. Dzisiaj jedna akcja tej spółki wyceniana jest na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie na 103,65 zł (kurs zamknięcia z wtorkowej sesji). Decydując się na sprzedaż walorów zakupionych po zaniżonej cenie od Tuska (przypomnijmy, że w dniu sprzedaży pakietu 12,1 proc. akcji Azotów, tj. 18.04.2013 r., ich kurs rynkowy na GPW wynosił ok. 65 zł) można obecnie pomnożyć swój stan posiadania o niemal 100 proc.

Kto był szczęśliwcem i w 2013 roku kupił akcje chemicznego championa od rządu? Zgodnie z oficjalnym komunikatem – aż 7,75 proc. sprzedanych wówczas akcji trafiło do Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (EBOR). Licząc po cenie 52 zł za akcję, wspomniany pakiet 7,75 proc. europejscy bankierzy z Londynu nabyli od rządu Tuska za ok. 400 mln zł. Dzisiaj EBOR jest w posiadaniu 5,75 proc. akcji Azotów (po drodze musieli upłynnić z zyskiem 2 proc. akcji), które wg kursu rynkowego są warte niemal 600 mln zł (wartość całego pakietu akcji sprzedanego w kwietniu 2013 roku urosła z 630 mln zł do ponad 1,25 mld zł). Zatem – jakby nie spojrzeć – złoty interes.

Na marginesie warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną ciekawostkę

– EB0iR stał się niedawno wierzycielem Azotów. W maju 2015 roku władze spółki poinformowały o zawarciu umowy kredytowej z EB0iR. Azoty pożyczyły od bankierów z Londynu kwotę o równowartości 150 mln zł. Zgodnie z oficjalnymi komunikatami, ma to być jedna z kilku pożyczek, które mają pomóc Azotom finansować inwestycje do 2020 roku.

Źródło: Niewygodne.info.pl